



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (**234.**)
w dniu 1 lipca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 944, druki sejmowe nr 3230, 3468 i 3468-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 945, druki sejmowe nr 3352, 3486 i 3486-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 07)

*(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego
Piotr Gruszczyński)*

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Witam państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Witam panią minister Dorotę Podedworną-Tarnowską, która przedstawi drugi temat dzisiejszego posiedzenia. Te tematy za chwilę państwu przedstawię. Jeśli zaś chodzi o pierwszy temat, stanowisko ministerstwa będzie prezentował pan dyrektor Piotr Koziński; witam pana serdecznie. Biuro Legislacyjne reprezentuje pan Maciej Telec. Witam przede wszystkim moich kolegów senatorów. Witam zaproszonych gości. Dzisiaj jest dość liczny skład na posiedzeniu komisji.

Proszę państwa, teraz wypada mi użyć formułki, zapytać, czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w stanowieniu prawa. Nie. Okej, dziękuję bardzo.

Proszę państwa, są do omówienia na posiedzeniu dwa punkty. Pierwszy obejmuje rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw; drugi – rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do punktu pierwszego.

Panie Dyrektorze, proszę o przybliżenie nam tej ustawy.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów Piotr Koziński:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Dzień dobry.

Wysoka Komisjo!

Procedowany projekt jest efektem inicjatywy posłów, którzy w dużej mierze byli zainspirowani projektem wypracowanym w ramach zespołu powołanego przy Radzie Rozwoju Rynku Finansowego. Zespół pod przewodnictwem Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego wypracował rozwiązania, które na etapie prac sejmowych zostały poddane niewielkim korektom. Głównym założeniem projektu jest zmiana struktury finansowania kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym. Ten segment, w przeciwieństwie

do pozostałych segmentów rynku finansowego, to znaczy bankowego i ogólnie ubezpieczeniowego, charakteryzuje się zbieraniem opłat przez instytucje rynku infrastruktury. Opłaty zebrane przez te instytucje, czyli KDPW i DPW, są przekazywane, via budżet państwa, do Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Mówimy tutaj o 95% kosztów nadzoru rynku kapitałowego. Projekt, który leży przed Wysoką Komisją, zmienia trochę ten model, to znaczy przetrzuca opłaty czy też nakłada opłaty bezpośrednio na wszystkie podmioty, które w jakiś sposób uczestniczą w obrocie na rynku kapitałowym. Oczywiście znaczną część... Wszystko jest względne, ale można powiedzieć, że zgodnie z nowym modelem znaczną część kosztów nadal będą pokrywały instytucje infrastruktury, jednak ten ciężar zostanie rozłożony. Tak jak powiedziałem, opłaty bezpośrednie będą nałożone również na pozostałych uczestników rynku kapitałowego. To może tyle tytułem wstępu. Dyskusja na pewno będzie gorąca. W razie jakichś pytań oczywiście ministerstwo pozostaje do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Panie Mecenasiu, proszę o opinię.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję bardzo.

Ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby się wypowiedzieć w tej materii?

Proszę, Panie Ministrze.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Wojciech Kwaśniak:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Komisja Nadzoru Finansowego popiera ten projekt. Chcę tylko wskazać, że nie zakłada on zwiększenia obciążeń związanych z nadzorem nad rynkiem finansowym w Polsce. On tylko inaczej rozkłada koszty związane z tym nadzorem, w sposób uczciwy obciąża wszystkie podmioty, które są nadzorowane. Dotychczas koszty podnosiły w praktyce dwa podmioty. O ile to było zasadne w początkowej fazie rozwoju rynku, o tyle dzisiaj uznaje się, że polski rynek jest już rynkiem rozwiniętym i zgodnie z unijną zasadą należy uczciwie rozkładać koszty z tytułu nadzoru i eliminować tak zwaną jazdę na gapę, szczególnie przez instytucje finansowe. Ten projekt wychodzi temu na przeciw.

O czym tutaj mówimy? Budżet komisji związany z nadzorem całego rynku kapitałowego to jest kwota rzędu 46 milionów zł. Jeżeli zbilansujemy to na przykład z aktywami, którymi zarządzają towarzystwa funduszy inwestycyjnych, które w ogóle nie wnoszą opłat z tytułu nadzoru... Aktywa w zarządzaniu to jest kwota 260 miliardów zł. Zgodnie z projektem, który został przygotowany, największe TFI zapłaciłoby rocznie około 900 tysięcy zł. Spółki giełdowe również nie płacą. Na rynku podstawowym funkcjonuje ponad czterysta spółek, na rynku newconnect również ponad czterysta. Spółki z rynku podstawowego zapłaciłyby około 6 milionów 500 tysięcy zł rocznie, spółki z rynku newconnect – około 2 milionów 500 tysięcy zł. Kiedy mówimy o skali, z czym to się wiąże, to należy to brać pod uwagę.

I na koniec banki. Banki co do zasady ponoszą koszty rzeczywiste związane z nadzorem nad ich własną działalnością. Przypomnę, bo przy okazji omawiania budżetu Komisji Nadzoru Finansowego, również w tej komisji, wielokrotnie była podawana informacja, że z uwagi na dobrą sytuację finansową banków i racjonalne, bym powiedział, limitowanie kosztów z tytułu nadzoru Komisji Nadzoru Finansowego co roku od momentu powstania zwraca się bankom nadpłaty z tytułu kosztów nadzoru albo zgodnie z wnioskami banków zalicza je na poczet opłat na kolejny rok. Opłata związana z kosztami nadzoru nad rynkiem kapitałowym wynika z dwóch powodów. Po pierwsze, banki generalnie wchłaniają, że tak powiem, działalność domów maklerskich. Po drugie, banki są głównymi kanałami dystrybucji produktów związanych z rynkiem kapitałowym. Przyjęto założenie, że z tytułu ich aktywności na rynku kapitałowym mają ponieść 16,5% łącznych kosztów związanych z nadzorem nad tym rynkiem. Nie jest to nadzwyczajny koszt. A jak to się ma do rzeczywistości? Przecież banki płacą zgodnie z zasadą proporcjonalności, to znaczy odpowiednio do skali swojego działania. Gdybyśmy to porównali tylko z najmniejszymi bankami, zostawiając te największe, często z międzynarodowym kapitałem działającym na polskim rynku, ale z bankowością spółdzielczą, to okazałoby się, że najmniejszy bank spółdzielczy zapłaciłby 50 zł za dwanaście miesięcy, za cały rok, średni bank spółdzielczy poniósłby koszty w wysokości 220 zł rocznie, a największy bank spółdzielczy zapłaciłby około 20 tysięcy zł rocznie. Wystarczy porównać to ze skalą działalności tych banków, żeby dokonać oceny, czy koszt, który ponosi między innymi Krajowa Izba Gospodarcza, a teraz Związek Banków Polskich, nadmiernie obciąża z tego tytułu sektor bankowy.

Chcę również dodać, że zgodnie z ustawowymi zasadami dotyczącymi nadzoru nad segmentami rynku innymi niż kapitałowy, ci, którzy operują na rynku regulowanym i są poddani publicznemu nadzorowi, płacą składkę na nadzór bez względu na jego wielkość. Przypomnę tylko tak małe instytucje jak biura usług płatniczych czy spółdzielcze kasy oszczędnościowo-pożyczkowe.

W związku z tym uważamy, że to jest właściwe rozwiązanie, które było dyskutowane z rynkiem przez mniej więcej dwa lata. Inicjatywa poselska porządkuje ten rynek, bo nie ma żadnego uzasadnienia, żeby działające na dużą skalę instytucje finansowe, instytucje z kapitałem nie tylko krajowym, lecz także międzynarodowym, czerpały z tego tytułu nieuzasadnione przywileje w stosunku do innych uczestników rynku finansowego, w tym przypadku w odniesieniu do dwóch instytucji, które są zależne od Skarbu Państwa. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, nie przedstawiałem pana. Oczywiście mówił zastępca przewodniczącego KNF, pan Kwaśniak. Wyjaśniam, żeby nie było niejasności, nieścisłości.

Proszę bardzo. Proszę, żeby każdy mówiący się przedstawiał, bo jest to niezbędne do protokołu.

Prezes Zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych Iwona Sroka:

Dzień dobry.

Szanowni Państwo! Szanowni Panie i Panowie Senatorowie!

Prosimy państwa o zamknięcie kwestii zmiany, reformy opłat związanych z nadzorem nad rynkiem kapitałowym, o zmianę systemu, który działał przez wiele lat, a był wprowadzany w zupełnie innych warunkach rynkowych, właścicielskich. Inna była wtedy również skala polskiego rynku, który teraz otworzył się też na konkurencję międzynarodową. Dla dwóch instytucji, które dzisiaj są tutaj reprezentowane, głównych płatników opłat na część Komisji Nadzoru Finansowego nadzorującej rynek kapitałowy, stanowi to ogromne obciążenie. Proponowana zmiana umożliwi nam dalszy rozwój, konkurowanie, jak również zmianę opłat dla naszych uczestników. Dodam, że rynek rozwinął się w taki sposób, że nie obejmuje naszymi opłatami ... Trudno jest nam wprowadzać opłaty dla podmiotów, które operują na innych platformach, zwłaszcza na platformie foreksowej. Jednocześnie skala naszych opłat przez ostatnie lata malała. Tymczasem skala opłat, które wnosiliśmy na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego, naturalnie rosła. Nigdy żadna z tych instytucji nie przenosiła ani nie ujmowała w swoich opłatach marży na Komisję Nadzoru Finansowego. Nie zawsze zresztą jest to możliwe.

Dodam również, że regulacje unijne, które nas obowiązują i niebawem w coraz wyższym stopniu będą dotyczyły naszej działalności, w tym również rozporządzenie

Parlamentu Europejskiego CSDR, mówią o tym, iż nie powinno mieć miejsca subsydiowanie poszczególnych segmentów działalności depozytowej przez inne usługi. W związku z tym powinniśmy pobierać opłatę za czynności, za wartość dodaną, którą jako instytucje infrastruktury tworzymy. Niemniej jednak pragnę podkreślić, że Krajowy Depozyt będzie się starał, aby zmniejszone koszty związane z finansowaniem nadzoru wpływały na systematyczne obniżanie opłaty dla uczestników, którzy w tej chwili, po zmianie tego systemu, będą w bezpośredni sposób je ponosili. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Czy jest kolejny głos w dyskusji?
Proszę bardzo.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych Mirosław Kachniewski:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Izbo!
Szanowni Państwo!

Mam dwie krótkie uwagi, ale zanim do nich przejdę, chciałbym się jeszcze odnieść do tego, co powiedział pan przewodniczący Wojciech Kwaśniak.

Po pierwsze, kwestia uczciwego rozłożenia kosztów na podstawie tego projektu. Według mnie, nie ma w tej chwili analizy, która by potwierdzała, że będzie to bardziej uczciwe niż poprzednio. Tak więc to jest pierwsza sprawa.

Po drugie, padło stwierdzenie, co do którego nie mogę się zgodzić, że spółki giełdowe nie płacą. Spółki giełdowe płacą, tyle że dzisiaj robią to za pośrednictwem instytucji infrastrukturalnych rynku, które z kolei wnoszą opłaty na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego. Tak że na rzecz tych instytucji spółki płacą rokrocznie kilkadziesiąt milionów złotych. Gdyby więc zwiększyć obciążenie o kolejne 9 milionów zł... Bo to nie jest wprowadzenie opłaty, lecz jej zwiększenie. Chyba że GPW i KDPW proporcjonalnie obniżyłyby te opłaty, ale nie mam w tej chwili żadnych konkretnych propozycji, w jaki sposób miałyby to zrobić.

Trzyście i dwadzieścia cztery... Tak. Mam tu podane, ile konkretnie jest tych opłat.

Teraz przejdę do uwag, które chciałbym zgłosić. Pierwsza dotyczy spraw merytoryczno-formalnych i została przekazana do Kancelarii Senatu 26 czerwca. To jest dość obszerne pismo, z którym, jak rozumiem, mieliście państwo okazję się wnikliwie zapoznać, nie ma więc sensu, żebym je teraz cytował. Chodzi o stwierdzenie pewnych problemów. W załącznikach dość jasno określamy, jakie słabości systemowe ustawy widzimy, gdzie dostrzegamy pewne wady formalne oraz wskazujemy propozycje zmian tej nowelizacji i to uzasadniamy. Wykazaliśmy sprzeczności pomiędzy stanowiskiem Rady Ministrów a obecnie dyskutowanym projektem ustawy. Przedstawiliśmy postulaty stworzenia czegoś, co byłoby rozwiązaniem konsumującym

stanowisko Rady Ministrów, czyli spójnego, przejrzystego i sprawiedliwego mechanizmu finansowania nadzoru. Jak rozumiem, nie jest to moment, w którym mielibyśmy odczytać to pismo. Zakładam, że wszystkie argumenty tam przedstawione zostały wzięte pod uwagę.

Teraz przejdę do drugiej i ostatniej uwagi, dotyczącej spraw typowo legislacyjnych. Przepraszam, nie zgłosiłem jej wcześniej, ale dzisiaj rano, kiedy przygotowywałem się do posiedzenia komisji i jeszcze raz, tak na spokojnie, czytałem ten tekst, nasunęły mi się pewne wątpliwości. Wiem, że jest stanowisko Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu, z którego wynika, że wszystko jest w porządku, ale korzystając z obecności pana mecenas, chciałbym rozwiać swoje wątpliwości. Powiem teraz, czego one dotyczą.

Mianowicie wydaje mi się, że nie do końca jasne jest uregulowanie delegacji doprecyzowujących wysokość opłat. Są tutaj cztery różne rozwiązania i chyba nie wszystkie właściwie adresują problem. Rozwiązanie pierwsze to jest delegacja dla ministra właściwego do spraw instytucji finansowych. To jest zmiana w ustawie o nadzorze, czyli art. 1 projektu. Dotyczy konkretnie zmiany art. 17 ust. 14, gdzie jest bardzo obszernie sformułowana delegacja. Wydaje się, że to nie budzi żadnych wątpliwości. To jest rozwiązanie pierwsze.

Rozwiązanie drugie to jest delegacja dla prezesa Rady Ministrów. Chodzi tutaj o zmianę w prawie bankowym, czyli art. 2 projektu, który dotyczy zmian art. 131a ust. 3, i zmianę w ustawie o nadzorze ubezpieczeniowo-emerytalnym, czyli art. 4 projektu, dotyczący zmiany art. 14 ust. 3. Wydaje się oczywiście logiczne, że to jest delegacja adresowana do prezesa Rady Ministrów, bo chodzi o modyfikację poprzedniej delegacji. Mam wątpliwości, i o to chciałbym dopytać pana mecenas, czy te delegacje mogą pozostać sformułowane tak ogólnie jak w tym projekcie, czy też powinny być tak precyzyjne jak delegacja dla ministra właściwego do spraw instytucji finansowej, która jest dużo, dużo precyzyjniej opisana.

Trzecie rozwiązanie to jest brak delegacji, czyli sytuacja, kiedy nie ma delegacji ustawowej, jest natomiast odesłanie do ustawy o nadzorze. W ustawie o giełdach towarowych, w art. 3 projektu zmian, który dotyczy art. 26 ust. 7, jest po prostu odesłanie, że będzie to zrobione tak jak w ustawie o nadzorze. I analogicznie jest w zmianie do ustawy o giełdach, o funduszach inwestycyjnych i do ustawy o ofercie. Nie ma sensu przytaczać konkretnych artykułów, bo co do zasady jest to samo.

Jest wreszcie czwarte rozwiązanie, które najbardziej mnie frapuje, mianowicie polegające na tym, że nie ma ani delegacji, ani odesłania, przynajmniej ja go nie znalazłem. Otóż w ustawie o obrocie, to jest art. 6 projektu zmian, zostały zaproponowane stawki maksymalne. Nie znalazłem tam jednak żadnego wskazania, kto i w jakim trybie miałyby ustalić właściwe, docelowe rozwiązanie i stawki. Jak mówię, nie ma ani delegacji do wydania tego typu aktu, ani odesłania do ustawy o nadzorze. Tak więc pytania są dwa. Pierwsze: kto i w jaki sposób określi stawki wynikające z ustawy o obrocie? Drugie: czy delegacje dla prezesa Rady Ministrów są określone wystarczająco precyzyjnie? Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Ponieważ część uwag była skierowana bezpośrednio do pana mecenas, jemu udzielię głosu. Z kolei odnośnie do części, która nie będzie uzupełniana przez pana mecenasa, zwrócę się do przedstawiciela ministerstwa. Tak? Dziękuję bardzo.

Przekazuję głos panu mecenasowi.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Trudno mi się tak na gorąco odnieść do tych uwag. Jeżeli chodzi o zmianę w prawie bankowym, to zmiana delegacji odsyła wprost do ust. 1. Wydaje mi się, że ona jest wystarczająca, ponieważ ust. 1 określa wysokość wpłat, z których pokrywa się koszty działania instytucji finansowych, w ust. 3 odsyła się do tego przepisu w zakresie terminów uiszczania wpłat i sposobu ich obliczania.

Jeżeli chodzi o brak w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi szczegółowych delegacji do określenia wysokości wpłat, to wydaje mi się, że nie ma ich dlatego, że taka delegacja jest w art. 1, dotyczącym ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym. Ona jest szeroka.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Rozumiem, Panie Mecenasie, że pan nie podziela tych wątpliwości.

Czy przedstawiciel ministerstwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Rozwoju Rynku Finansowego
w Ministerstwie Finansów
Piotr Koziński:**

Za pozwoleniem pana przewodniczącego. Bardzo krótko.

Wypada mi tylko się zgodzić z panem mecenasem. Konstrukcja jest taka: tym podstawowym rozporządzeniem, zresztą tak jak było do tej pory, jest rozporządzenie ministra finansów, dla którego delegacja jest w ustawie o nadzorze nad rynkiem kapitałowym. I to minister finansów w swojej mądrości ustali odpowiednie stawki dla podmiotów nadzorowanych. Warto też tutaj wspomnieć o tym, o czym już wielokrotnie mówiono, że stawki określone w ustawie są stawkami maksymalnymi.

Jeżeli chodzi o precyzyjność delegacji z prawa bankowego i ustawy ubezpieczeniowej, to ja, nie będąc prawnikiem, mam ten komfort, że mogę się oprzeć całkowicie na opinii zarówno Rządowego Centrum Legislacji, analizującego projekt, jak i pana mecenas z biura senackiego oraz prawników, którzy przyglądali się temu projektowi na etapie prac sejmowych. Zastrzeżeń w tym zakresie nie było. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że za pańską uwagą nie szły żadne rozwiązania, jeśli chodzi o kwestie legislacyjne, o poprawki. Gdybyście jednak państwo byli zainteresowani tym, żeby je złożyć, to prosiłbym o ewentualne skierowanie do nas pisma. My możemy jeszcze zgłosić poprawki na posiedzeniu plenarnym.

Pan senator Cioch. Proszę bardzo.

Senator Henryk Cioch:

Chciałbym poruszyć kilka kwestii. Jest pan wiceprzewodniczący, mam nadzieję, że też udzieli nam odpowiedzi na pytania.

Mianowicie tak się składa, iż od początku kadencji jestem członkiem Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, oczywiście w Senacie. Co roku jest przedkładany tu odpowiedni dział budżetu, czyli budżet Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego i Komisji Nadzoru Finansowego. I teraz pierwszy problem. Czy te określone, już po zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, wpływy, z których są i będą utrzymywane Komisja Nadzoru Finansowego i Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, są wystarczające? To jest potężny urząd, zatrudniający ponad tysiąc pracowników, którzy są bardzo dobrze wynagradzani. Sprawdziłem, że średnie wynagrodzenie w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego jest trzykrotnie wyższe aniżeli w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Czy te wpływy są wystarczające, czy Urząd Komisji Nadzoru Finansowego i Komisja Nadzoru Finansowego będą w jakiś sposób jeszcze dodatkowo zasilane z budżetu?

I od razu drugie pytanie. Moim zdaniem art. 17, nawet po nowelizacji, jest sformułowany niewłaściwie. Chciałbym zwrócić uwagę na to, iż koszty Komisji Nadzoru Finansowego nie dotyczą i nie dotyczyły całego jej składu. KNF liczy siedmiu członków, natomiast wynagradzani są, i byli, tylko i wyłącznie przewodniczący oraz dwóch jego zastępców. Pozostali członkowie KNF, czterech, a więc przedstawiciel prezesa NBP, przedstawiciel prezydenta, przedstawiciel ministra pracy i przedstawiciel ministra finansów, nie figurują w budżecie KNF. Moim zdaniem to sformułowanie jest nieprecyzyjne, ponieważ dotyczy wyłącznie wynagrodzenia i nagród trzech osób: przewodniczącego i dwóch zastępców.

Teraz trzecie pytanie. Chodzi o wynagrodzenia i nagrody. W jaki sposób są przyznawane nagrody przewodniczącemu i dwóm członkom, i jaka jest ich wysokość w skali roku?

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Tak, Panie Przewodniczący, przekazuję panu głos.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Wojciech Kwaśniak:

Już odpowiadam.

Panie Senatorze, mogę powiedzieć, że nic się nie zmieniło od czasu, gdy ustawa była uchwalona, a pan senator był członkiem tejże komisji. Czyli zasady są dokładnie takie same od 2006 r. Budżet Komisji Nadzoru Finansowego jest w pełni zasilany przez podmioty nadzorowane. Budżet państwa w tym nie partycypuje. Budżet państwa partycypuje w dochodach z tytułu kar nakładanych przez Komisję Nadzoru Finansowego, bo kary wpływają do budżetu państwa, nie do budżetu KNF.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia członków tak zwanych zewnętrznych, których pan wymienił, to również nic się nie zmieniło i nic się nie zmienia od czasu uchwalenia ustawy w 2006 r. Z tytułu ich członkostwa Komisja Nadzoru Finansowego i Urząd Nadzoru Finansowego nie ponoszą żadnych kosztów, jako że to są przedstawiciele instytucji wskazanych. Koszty związane z tymi osobami pokrywają ograny, które dokonują, bym powiedział, delegowania do prac w KNF. Wynagrodzenia nie są wysokie. Zresztą są one publikowane i może pan dokonać analizy, wzięwszy pod uwagę lata 2006–2014, w jakim stopniu się zmieniły, jeśli chodzi o średnią. Chcę powiedzieć, że średnia wynagrodzeń nie odbiega od średniej, na przykład, w Banku Centralnym czy w Najwyższej Izbie Kontroli, za to bardzo odbiega minus na przykład od średniej w Kasie Krajowej SKOK, podmiotu, który jest przez nas nadzorowany, a który, bym powiedział, wykonywał funkcje nadzoru nad segmentem spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych do czasu przejęcia nadzoru przez KNF. Tak że nie jest tak, że Komisja Nadzoru Finansowego jest jakoś uprzywilejowana w tej mierze. Jej budżet jest częścią, załącznikiem do budżetu państwa – przecież państwo go opiniujecie, analizujecie – i co roku jest przedmiotem weryfikacji również przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Jeśli zaś mówimy o zmiennych składnikach wynagrodzenia przewodniczącego i zastępcy, to wyjaśniam, że również w tej mierze nic się nie zmieniło, zasady, które były sformułowane u zarania tego urzędu, w 2006 r., określone stosownym standardem przez ówczesnego premiera, czyli premiera Kaczyńskiego, pozostały niezmienione.

(*Senator Henryk Cioch:* Nie udzielił pan odpowiedzi na pytanie o wysokość wynagrodzeń i nagród przewodniczącego i dwóch zastępców.)

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to ich wysokość wynika z rozporządzenia, a kwotę co roku macie państwo zapisaną w budżecie, który analizujecie. Wynagrodzenie podstawowe pracowników jest na poziomie 8 tysięcy 230 zł, z premiami i nagrodami zaś kształtuje się na poziomie 9 tysięcy 200 zł. Wynagrodzenie przewodniczącego – można to zresztą zobaczyć w publikowanym oświadczeniu majątkowym przewodniczącego – kształtuje się na poziomie około 30 tysięcy zł, zastępców – 26–27 tysięcy zł. Czyli nic się nie zmieniło w zasadach, które obowiązywały.

Gdyby pan senator był zainteresowany, jak się kształtują przeciętne wynagrodzenia w podmiotach, które KNF nadzoruje, w wybranych segmentach rynku, to oczywiście

jestemy w stanie przedstawić w odpowiednim czasie taką informację. To jest miara, bym powiedział, również tego, jak urząd, który nadzoruje rynek finansowy, musi wynagradzać pracowników odpowiednio do pozyskiwanej wiedzy i umiejętności, aby ten nadzór był sprawny. Tak jak powiedziałem wcześniej, co roku Najwyższa Izba Kontroli dokonuje weryfikacji pod tym względem. Od czasu powstania KNF nie pamiętam, żeby NIK miała jakiegokolwiek uwagi do poziomu wynagrodzeń, wprost przeciwnie. Dotyczy to potrzeby odpowiedniego zasilania budżetu komisji, aby była w stanie sprawnie realizować swoje zadania, wynikające z rozwoju rynku finansowego w Polsce i jego złożoności, a także nowe, w praktyce co roku dopisywane, dotyczące nadzoru nad wybranymi nowymi segmentami rynku. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Dyrektor Zespołu Bankowości Detalicznej i Rynków Finansowych w Związku Banków Polskich Norbert Jeziolowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Chciałbym nawiązać głównie do pisma, które ośmieliliśmy się przesłać wczoraj do państwa z jedną uwagą. Najpierw jednak odniosę się trochę do wypowiedzi pana przewodniczącego Kwaśniaka.

Chciałbym wyraźnie powiedzieć, że środowisko bankowe nigdy nie oponowało przeciwko temu, żeby kontrybuować na nadzór nad rynkiem kapitałowym. Zdajemy sobie sprawę, że przynajmniej niektóre banki są na rynku kapitałowym obecne i w związku z tym powinny ponosić te koszty. W naszej uwadze podkreślamy kilka faktów, które odróżniają sektor bankowy od innych grup podmiotów działających na rynku kapitałowym czy na rynku regulowanym.

Otóż w przypadku banków ten udział nie jest oczywisty, ponieważ w przeciwieństwie do większości krajów Unii Europejskiej polskie banki nie mają dostępu do rynku regulowanego na zasadzie jednolitej licencji. Po prostu nie jest tak, że licencja bankowa je do tego uprawnia. To jest pewna niedoróbka we wdrażaniu prawa europejskiego w naszym kraju. Tak że część polskich banków po prostu na rynku kapitałowym nie działa. Naszym zdaniem, nie chodzi nawet o kwotę, ona jest ogólna, która powinna być pobrana od banków, ale o to, żeby wносиły ją czy na nią się składały nie wszystkie banki, lecz tylko te, które faktycznie, powiedzmy tak kolokwialnie, generują jakiś trud i znój nadzorczy ze strony KNF.

Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, i pan przewodniczący Kwaśniak miał rację, kiedy to mówił, że 50 zł to nie jest kwota, która zachwieje stabilnością banku spółdzielczego. Niemniej nie ma też powodu, żeby pobierać 50 zł od podmiotu, który tak naprawdę z rynkiem kapitałowym nie ma nic wspólnego. Wolałbym, żeby kwoty płacone przez banki spółdzielcze, które na rynku kapitałowym faktycznie

działają czy emitują obligacje notowane na rynku regulowanym, a takich banków spółdzielczych trochę jest i myślę, że one doskonale zrozumiały, dlaczego ponoszą koszty nadzoru i jakie mają z tego tytułu korzyści, były większe.

Kolejna kwestia, do której się odnieśliśmy w naszej uwadze, to jest wskazane w aktualnym projekcie ustawy, że sektor bankowy ma pokryć łącznie 16,5% kosztów. Nie znamy metodologii, która służyła do wyliczenia owych 16,5% i w związku z tym nie chcemy tego kwestionować. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę na to, że za rok czy za dwa lata może się to okazać nie do końca sprawiedliwe. W związku z tym, że udział banku w rynku kapitałowym nie jest oczywisty w naszym kraju, może dojść do tego, że działalność niektórych banków – znam takie przypadki, pewnie o tych samych mówił pan przewodniczący, one wchłaniają działalność maklerską – będzie wydzielana, jakaś działalność będzie sprzedawana, jakieś banki będą przejmowane przez inne. Powiedzmy sobie, że zakres tej działalności będzie się zwiększał lub też część działalności będzie sprzedawana komuś innemu. To jest normalny ruch rynkowy. I myślę, że działalność na rynku kapitałowym nie będzie dla banków główną działalnością. Tak że może się okazać, że 16,5% w danym roku to jest za mało albo za dużo. Nasza propozycja polegała na tym, żeby ten współczynnik obliczać co roku od nowa, na podstawie roku poprzedniego, i żeby co roku wpisywać go w procedurę zatwierdzania budżetu KNF.

Jak mówię, my się nie uchylamy, nigdy się nie uchylaliśmy od ponoszenia tych kosztów i nie mamy zastrzeżeń do ogólnej zmiany systemu wnoszenia opłat. Wydaje nam się jednak, że akurat w przypadku sektora bankowego rozkładanie opłat na wszystkie banki, bez zrobienia jakichś odcieni, jest trochę... Jakby to powiedzieć ładnie? ...Niezasadne czy przez niektóre banki może zostać odebrane jako nieco krzywdzące, nawet jeśli nie są to duże kwoty. Dotyczy to zarówno banków spółdzielczych, jak i ewentualnie mniejszych banków komercyjnych. To tyle. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Były dwa pytania. Pierwsze brzmiało: dlaczego banki, które nie funkcjonują w obszarze rynku kapitałowego, mają ponosić z tego tytułu koszty?

Prosiłbym przedstawiciela ministerstwa, żeby odpowiedział nam na to pytanie.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów Piotr Koziński:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Może zacznę od krótkiego sprostowania, żebyśmy wszyscy nie nabrali błędnego przekonania, że coś jest nie tak z naszym prawem.

Otóż to, o czym wspominał pan dyrektor, czyli że w naszym krajowym systemie prawnym funkcjonują dwie licencje, odrębna na działalność bankową i odrębna na dzia-

łalność maklerską, nie jest jakąś usterką, lecz jedynie alternatywnym modelem wobec przeważającego modelu obowiązyującego w pozostałych państwach Unii Europejskiej.

Jeżeli zaś chodzi o tematy poruszone przez pana dyrektora, to zaznaczę tylko, że te 16,5% to nie jest jakaś dodatkowa opłata, co można by wywnioskować, gdy przeczyta się literalnie te uwagi. Jest to część strumienia pieniężnego, który i tak jest zbierany z banków podlegających ustawowemu nadzorowi. I część wynikająca z tej ogólnej składki pobieranej od banków jest kierowana do kanału, który pozwala czy pozwoli na finansowanie nadzoru nad rynkiem kapitałowym w zakresie aktywności banków.

Teraz druga część pytania. Pierwotnie w przedłożeniu było 13,5%, teraz jest 16,5%. Ta zmiana została dokonana na etapie prac sejmowych. Znowu jestem w bardzo komfortowej sytuacji, ponieważ polegam na wiedzy i doświadczeniu Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, który w taki, a nie inny sposób ocenił swoje zaangażowanie. Dlatego też precyzyjniejszej odpowiedzi ewentualnie mógłby udzielić przedstawiciel urzędu. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję.

Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo.

Prezes Zarządu Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami Marcin Dyl:

Po dyskusji, która była tu wcześniej, wynikającej z wypowiedzi przedstawiciela SEG, mam pytanie. Ono w sumie nie jest skierowane ani do rządu, bo to przecież jest projekt poselski, ani do KNF, bo KNF też go nie przygotowywała. Moje pytanie nie dotyczy żadnych wyliczeń. Ono jest do pań i panów senatorów. Po tej kwestii się tylko prześlizgnięto.

Są trzy upoważnienia ustawowe: w zakresie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, w zakresie prawa bankowego i ustawy dotyczącej nadzoru nad działalnością ubezpieczeniową. Czy z punktu widzenia wykładni systemowej, nie przesądzając o tym, który z organów powinien działać, nie powinien to być jeden organ? W jednym upoważnieniu jest wymieniony minister finansów, a w dwóch prezes Rady Ministrów. Jeżeli ktoś ma patrzeć systemowo i to kontrolować, to chyba dobrze by było, gdyby to był ten sam organ, niezależnie od tego, czy senatorowie zdecydowaliby, że to ma być minister finansów jako ten, który widzi rynek finansowy z bardzo bliska, czy też premier, sprawujący funkcję zwierzchnią, nadzorczą nad działalnością Komisji Nadzoru Finansowego.

Wydaje się, że te ustawy żyją własnym życiem jeszcze z czasów sprzed połączenia trzech różnych nadzorów. Bo tak było przed ich połączeniem i po połączeniu tak zostało. Teraz, skoro zmienia się ten system, to może warto by to uporządkować, wyprostować i pokazać, że nadzór nad KNF i nad podmiotami na rynku jest sprawowany w sposób jednolity. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję.

Powiedział pan, że to jest projekt poselski, a pytanie zostało skierowane do tej grupy parlamentarzystów, tak więc osobiście nie widzę powodu, żeby jakkolwiek senator miał na nie odpowiadać, chyba że ktoś z kolegów senatorów chce się do tego pytania czy sugestii odnieść.

Pan senator Cioch. Proszę bardzo.

Senator Henryk Cioch:

Pisałem ostatnio na ten temat. Niestety ustawa tak została napisana, a teraz tak jest nowelizowana. Tak że jest, jak jest. Tak naprawdę przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego nie podlega jakiegokolwiek kontroli zewnętrznej, z kontrolą premiera włącznie. Premier tylko i wyłącznie powołuje przewodniczącego na kadencję i na tym się jego rola kończy. Zresztą ostatnio była na ten temat dyskusja.

Tak przy okazji chcę powiedzieć, że moim zdaniem ta ustawa – tak, to jest inicjatywa poselska – niewątpliwie była uchwalana, kiedy konsolidowano trzy nadzory, a w zasadzie dwa, dlatego że sektor bankowy, jak pamiętamy, został objęty nadzorem KNF znacznie później, nie w momencie wejścia w życie tejże ustawy. Tak jak w każdej ustawie, w tej również zostały popełnione błędy, których skutki widać do dziś. Na pewien klasyczny błąd, proszę państwa, nie tylko ja zwracałem uwagę, lecz także dostrzegają go wiele osób, które pełniły funkcje, będąc członkami Komisji Nadzoru Finansowego jako przedstawiciele czy to prezesa NBP, czy ministra finansów, czy prezydenta, czy ministra pracy i polityki społecznej.

Mianowicie o co chodzi? Z ustawy wynika, iż Komisja Nadzoru Finansowego liczy siedem osób. Tyle osób podejmuje decyzje, podejmuje chwały. Do ich podjęcia musi być kworum, które wynosi cztery osoby. Ale wśród tej siódemki jest kasta, jest trzech, którzy de facto rządzą komisją. To są przewodniczący i dwóch zastępców. Pozostali przedstawiciele są członkami Komisji Nadzoru Finansowego, ponoszą pełną odpowiedzialność, ale nic poza tym. Nic poza tym. Zresztą pan wiceprzewodniczący wie, o czym mówię. Z prawnego punktu widzenia taka sytuacja jest niedopuszczalna. Uważam, to jest moje zdanie, i być może w tym kierunku będziemy ustawę nowelizować, że przedstawiciele wskazywani przez podmioty zewnętrzne powinni być powoływani na pełną kadencję, na pięć lat, i pod względem finansowym powinni być traktowani identycznie. Tymczasem teraz dochodzi do absurdów. Przykładowo, przedstawiciel ministra pracy w randze podsekretarza stanu ma wynagrodzenie netto 6 tysięcy 500 zł czy 7 tysięcy zł i jest jednocześnie członkiem Komisji Nadzoru Finansowego. Przecież to jest rozwiązanie kuriozalne, chore. A tak to wygląda.

Tutaj pojawiła się propozycja, ażeby znowelizować art. 8 tej ustawy. Poprawka polegałaby na zmianie art. 5 ust. 1, tak ażeby w skład Komisji nadzoru Finansowego był powołany trzeci zastępca. Oczywiście ona jest w jakimś sensie zasadna, bo jest potrzebny ten trzeci zastępca przewodniczącego. Sektor bankowy został objęty nadzorem

KNF kilka lat po wejściu w życie tejże ustawy. Wiemy, jaką rolę odgrywa ten sektor, tym bardziej że w późniejszym okresie nadzorem zostały objęte jeszcze SKOK. Moim zdaniem, byłoby racjonalne, gdyby członkowie Komisji Nadzoru Finansowego, którzy ponoszą wspólną odpowiedzialność, wspólnie podejmują decyzję, byli normalnie i równo traktowani. To chyba jest logiczne. W innym wypadku, proszę państwa, pójdźcie tam, zostanie członkiem KNF, jest absurdem, idiotyzmem. Gdyby mnie ktoś to proponował, nigdy bym się nie zgodził. A byłem tam przez półtora roku.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Otóż dziękuję za głos w tej dyskusji, w tej debacie.

Panie Przewodniczący, nie dam panu możliwości odnieść się do tego, co mówił senator Cioch, dlatego że w ogóle odeszliśmy od materii dzisiejszej ustawy. Proszę moich kolegów oraz państwa, żeby trzymać się tego, czego dotyczy ta ustawa. Dobrze?

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo.

Wiceprezes Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych Karol Półtorak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, króciutko.

Sądzymy, że proponowane zmiany są dobre i prorozwajowe dla rynku kapitałowego w Polsce. Przede wszystkim ich konsekwencją będzie to, na co wszyscy czekamy, to znaczy że koszty obrotu na rynku kapitałowym w Polsce w dalszym ciągu będą się zmniejszały, a te niższe koszty spowodują płynność na rynku, zainteresowanie inwestorów, wpłyną na aktywne uczestnictwo na rynku, co jest w interesie w zasadzie wszystkich uczestników – i emitentów, i funduszu, i podmiotów infrastruktury, którymi są Giełda Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt, a także inwestorów instytucjonalnych i detalicznych. Tak że popieramy tę zmianę. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są kolejne głosy w dyskusji? Nie ma.

Proszę państwa, wnoszę o przyjęcie...

Przepraszam, Panie Mecenasie, czy w ogóle wpłynęły jakieś uwagi o charakterze legislacyjnym?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec*: Nie.)

W związku z tym wnoszę o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? (2)

Kto jest przeciw? (2)

To znaczy że nikt się nie wstrzymał od głosu.

Komisja nie przyjmuje stanowiska w sprawie wymienionej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu. Osobom, które były związane tylko i wyłącznie z tym punktem...

(Głos z sali: A sprawozdawca?)

A właśnie, sprawozdawca. Przepraszam.

Mam propozycję. Odniosłem wrażenie, że duże zainteresowanie tematem wykazywał pan senator Cioch.

Czy można by się do pana zwrócić z prośbą o zaprezentowanie tej ustawy?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem. To może mój kolega z klubu, pan senator Leszek Czarnobaj.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Świetnie. Dziękuję bardzo za akceptację.

Przechodzimy do następnego punktu. Osobom, które nie będą uczestniczyły w rozpatrywaniu tego punktu, bardzo dziękuję za obecność.

Ogłaszam dosłownie trzydzieści sekund przerwy.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Proszę państwa, przystępujemy do punktu drugiego.

Ponieważ doszło do zmiany mecenasa, pozwolę sobie przedstawić pana Jakuba Zabielskiego, który będzie nas dzisiaj wspierał w rozpatrywaniu ustawy, zawierającej dosyć dużo poprawek. Tak że przed nami chyba trochę pracy.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Myślę, Panie Przewodniczący, że nie. Jest dobrze.)

Dziękuję. Cieszę się, że jest pan optymistą.

Pani Minister, przekazuję pani głos. Proszę o przedstawienie tej ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dorota Podedworna-Tarnowska:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący, ja też jestem bardzo dużą optymistką, ponieważ uznajemy jako rząd, że to jest bardzo dobra ustawa, zmierzająca do ograniczenia barier administracyjnych dla szerokiego katalogu jednostek.

W skrócie postaram się scharakteryzować projekt tej ustawy. Tak więc projekt ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw to jest transpozycja przepisów dyrektywy odnośnie do jednostek innych niż jednostki mikro.

Przypomnę, że w ubiegłym roku wprowadziliśmy już uproszczenia dla jednostek mikro. Może na koniec powiem, jakie to były uproszczenia.

Obecny projekt jest implementacją dyrektywy w tym zakresie i jest to implementacja obowiązkowa dla państwa członkowskiego. Termin na transpozycję upływa 20 lipca. Oprócz przepisów dyrektywy nowelizacja wprowadza również inne uproszczenia w rachunkowości związane ze zmieniającym się otoczeniem gospodarczym. Z taką inicjatywą wyszedł rząd. Zaproponowane w projekcie ustawy

uproszczenia przyczyniają się do obniżenia kosztów przygotowania sprawozdania finansowego oraz kosztu bieżącego prowadzenia rachunkowości przez jednostki małe. Projektowane zmiany mogą doprowadzić do poprawy warunków funkcjonowania przedsiębiorczości i wzrostu konkurencyjności gospodarki. Jak wspomniałam, przyczynią się do zniesienia barier administracyjnych i wprowadzenia bardziej przyjaznych przepisów o rachunkowości, co może w znacznym stopniu poprawić warunki funkcjonowania małych jednostek. Ten kierunek zmian wpisuje się w działania rządu, które zmierzają do poprawy warunków prowadzenia działalności gospodarczej poprzez ograniczenie lub zniesienie barier hamujących rozwój przedsiębiorczości.

Jakie konkretnie rozwiązania przewidujemy w tym projekcie? Proponujemy wprowadzenie w sprawozdawczości finansowej dla jednostek małych uproszczeń dotyczących sporządzania sprawozdania finansowego, składającego się z uproszczonego bilansu rachunku zysków i strat oraz informacji dodatkowej z ograniczonym jej zakresem, bez zestawienia zmian w kapitale własnym oraz rachunku przepływów pieniężnych, wraz z rozszerzeniem katalogu o inne, nieobjęte dyrektywą jednostki, tak aby większa ich liczba mogła skorzystać z uproszczeń. Szacujemy, że z zaproponowanych uproszczeń będzie mogło skorzystać ponad czterdzieści tysięcy jednostek. W rezultacie może to doprowadzić do redukcji kosztów związanych ze sporządzeniem sprawozdania finansowego rzędu 61 milionów 195 tysięcy zł.

Jakie to są jednostki małe? Są to spółki akcyjne, spółki z o.o. oraz spółki komandytowo-akcyjne, osoby fizyczne, spółki cywilne osób fizycznych, spółki jawne osób fizycznych, spółki partnerskie, inne osoby prawne oraz oddziały przedsiębiorców zagranicznych nieprzekraczające w roku obrotowym, za który sporządzają sprawozdanie finansowe, oraz w roku poprzedzającym ten rok obrotowy limitów dwóch z trzech następujących wielkości: sumy bilansowej 17 milionów zł, przychodów netto ze sprzedaży towarów i produktów w wysokości 34 milionów zł, przeciętnego zatrudnienia w roku obrotowym wynoszącego pięćdziesiąt osób. Z katalogu tych jednostek wyłącza się co do zasady jednostki działające, między innymi, na rynku finansowym oraz jednostki sektora finansów publicznych. Rozszerzamy ponadto i wprowadzamy uproszczenia dla większej liczby jednostek niż obecnie, które spełniają wyżej wymienione kryteria, z tym że odnoszą się one tylko do jednego roku obrotowego w zakresie ewidencji leasingu, ujmowania odroczonego podatku dochodowego oraz zwolnienia ze stosowania rozporządzenia ministra finansów z 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych. Wyłączamy również małe organizacje pozarządowe, o których mowa w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, które spełniają określone kryteria, między innymi osiągające przychody do 100 tysięcy zł rocznie. Chciałabym podkreślić, że tę poprawkę wprowadził Wysoki Sejm. W pierwotnym, rządowym projekcie było to 50 tysięcy zł. W wyniku wprowadzenia tej poprawki w przepisach o rachunkowości podmioty te będą mogły prowadzić uproszczoną ewidencję przychodów i kosztów.

Szacujemy, iż to uproszczenie będzie dotyczyło ponad sześćdziesięciu dziewięciu podmiotów nieprowadzących działalności gospodarczej, to jest około 77% organizacji pozarządowych.

Może przypomnę, jakie kryteria muszą spełniać te organizacje, małe organizacje pozarządowe. To są organizacje, z wyłączeniem spółek kapitałowych oraz stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego, które działają w sferze zadań publicznych określonych w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, nieprowadzące działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, nieposiadające statusu organizacji pożytku publicznego, osiągające przychody wyłącznie z tytułu działalności nieodpłatnej pożytku publicznego, działalności odpłatnej pożytku publicznego, takiego jak sprzedaż towarów i usług, ze sprzedaży najmu lub dzierżawy składników majątkowych, z tytułu odsetek od środków pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych. Kolejne kryterium, o tym kryterium już wspomniałam, jest osiągnięcie przychodów nieprzekraczających 100 tysięcy zł, jeżeli oczywiście decyzję w sprawie prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów podejmie organ zatwierdzający w rozumieniu przepisów ustawy o rachunkowości.

Następnym uproszczeniem, które wprowadzamy niniejszym projektem, jest zniesienie obowiązku publikacji przez spółdzielnię w monitorze spółdzielczym sprawozdań finansowych z jednoczesnym pozostawieniem obowiązku ich składania do KRS wraz z innymi dokumentami. Ujedniczymy przepisy w zakresie terminu przeliczania na walutę polską wielkości wyrażonych w euro, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o rachunkowości, art. 24a ust. 6 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz art. 4 ust. 2 ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne według średniego kursu euro ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski na pierwszy dzień roboczy października roku poprzedzającego rok podatkowy.

Ponadto w projekcie zaproponowaliśmy dostosowanie do przepisów dyrektywy zmiany przepisów w zakresie sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych dotyczących doprecyzowania katalogu przypadków określających sytuację, kiedy jednostka ma status jednostki dominującej, zmiany definicji powiązanych – jednostki stowarzyszonej, znaczącego inwestora i znaczącego wpływu – wprowadzenia dwóch kategorii wielkości progów umożliwiających niesporządzanie skonsolidowanych sprawozdań finansowych oraz zmiany warunków dotyczących zwolnienia ze sporządzania skonsolidowanego sprawozdania finansowego jednostki dominującej niższego szczebla.

Wśród pozostałych zmian warto jeszcze wspomnieć o jednej, wymaganej dyrektywą, mianowicie o nowym sprawozdaniu dotyczącym płatności na rzecz administracji publicznej co do zasady dla jednostek giełdowych oraz dużych jednostek gospodarczych prowadzących działalność w sektorze wydobywczym i eksploatacji lasów pierwotnych.

Przepisy nowelizowanej ustawy o rachunkowości będą miały zastosowanie po raz pierwszy do sprawozdań finansowych za rok obrotowy rozpoczynający się 1 stycznia

2016 r. lub po tej dacie, z możliwością wcześniejszego zastosowania do sprawozdań finansowych sporządzonych za rok obrotowy kończący się po dniu wejścia w życie ustawy, to jest za 2015 r.

I tak jak wspomniałam na początku, jestem optymistką, uznajemy za bardzo duży sukces to, że ustawa została bardzo pozytywnie odebrana przez Wysoki Sejm. Wspomniałam też, że w ubiegłym roku wprowadziliśmy już pierwszą, można powiedzieć, transzę uproszczeń dla podmiotów gospodarczych, czyli zdefiniowaliśmy w ustawie o rachunkowości jednostki mikro. Są to jednostki, które spełniają dwa z trzech kryteriów, a mianowicie suma aktywów to jest 1 milion 500 tysięcy zł, przychody – 3 miliony zł, liczba zatrudnionych – dziesięć. Te jednostki mogą stosować uproszczone sprawozdania finansowe już do sprawozdań sporządzanych za rok 2014. Ustawa spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem przedsiębiorców.

Chciałabym również przypomnieć, że w ubiegłym roku w Wysokim Senacie toczyła się bardzo żywa dyskusja dotycząca zwolnienia stowarzyszeń z obowiązku prowadzenia pełnej księgowości i zrównania progów przychodów do 1 miliona 200 tysięcy euro. Jako osoba, która prowadziła tę ustawę z ramienia rządu, zobowiązałam się do przeprowadzenia dyskusji i konsultacji społecznych, żeby wypracować wspólne stanowisko, zgodne z literą prawa, dotyczące właśnie zwolnień dla organizacji pozarządowych. I takie rozwiązanie, które uznajemy za duży sukces i konsensus, jest zaproponowane w niniejszej ustawie. Bardzo dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.
Panie Mecenasie, proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Dziękuję.
Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Minister!
Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne miało w trakcie prac nad opinią przyjemność konsultować się z Departamentem Rachunkowości w Ministerstwie Finansów. Wspólnie rozważaliśmy różne warianty przepisów i ewentualne poprawki. To, co udało się wypracować w trakcie tego spotkania, a później także podczas konsultacji telefonicznych, znalazło odzwierciedlenie w mojej opinii. Proponuję dwadzieścia sześć uwag, a w ich następstwie dwadzieścia sześć poprawek, które co do istoty nie zmieniają tego, co uchwalił Wysoki Sejm, zmierzają tylko do tego, aby to, co Sejm przygotował, tam gdzie jest to konieczne, jeszcze poprawić, aby podnieść walor legislacyjny uchwalonego przez Sejm aktu.

Jeżeli pan przewodniczący życzy sobie, mogę każdą z uwag omawiać dokładnie, a mogę też do każdej z nich się odnieść po zdaniu. Wszystko zależy od woli Wysokiej Komisji.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Panowie Senatorowie, mam taką propozycję: pan legislator przedstawia poprawkę, państwo zabieracie głos w sprawie i przystępujemy do głosowania. Tak że w ten sposób będziemy zamykać temat.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję. Panie Przewodniczący, miałbym jeszcze ogromną prośbę. Zanim przystąpimy do analizy opinii Biura Legislacyjnego i zanim zacznę przedstawiać swoje uwagi, warto by było zastanowić się nad innymi uwagami, i być może je przeanalizować, które może ktoś z senatorów będzie miał, jakieś poprawki. Chodzi o to, żebyśmy uniknęły sytuacji, w której późniejsza poprawka będzie stała w kolizji z tym, co proponuję w swojej opinii. Żebyśmy nie musieli dokonywać reasumpcji, żeby nie było kłopotów formalnych. A ponieważ moje uwagi nie mają charakteru merytorycznego, możemy je rozpatrzeć na końcu. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Tak, Panie Mecenasie, dziękuję za tę sugestię. Czy ktoś z panów senatorów ma do tej ustawy jakieś propozycje, uwagi, być może rozwiązania legislacyjne? Pan senator Czarnobaj.

Senator Leszek Czarnobaj:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!
Otrzymałem wzór poprawki, którą przygotował – rozumie, że z panem prezesem Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej i z panem wiceprezydentem Europejskiej Federacji Radia Obywatelskiego – pan senator Rulewski. Moja propozycja jest taka: przekazę tę poprawkę... Chyba, że pani minister ją zna. Jeśli tak, to bym prosił o kilka słów w tej sprawie. A jeśli nie... Ponieważ ja się z nią zapoznałem dopiero dzisiaj, pan senator Rulewski poprosił mnie o jej zgłoszenie, proponuję, żeby z tą propozycją zapoznała się pani minister. Przekazać ją pani minister. Jeżeli będzie taka wola pana senatora Rulewskiego, to tę poprawkę, tak jak powiedział, zgłosi na debacie plenarnej. Tak że przedstawiciele ministerstwa będą mieli czas, żeby przygotować swoje stanowisko. Dla mnie to jest za krótki okres, żebym dzisiaj przejął projekt tej poprawki od senatora Rulewskiego. Tak że jeśli można... Chyba, że pani minister zna tę propozycję. W takim wypadku prosiłbym ewentualnie, jeśli można, Panie Przewodniczący, o kilka słów komentarza.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Pani Minister, udzielam pani głosu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Oczywiście bardzo dziękuję, Panie Senatorze. Chciałabym się zapoznać z poprawką, chociaż myślę, że znam jej treść. Ta poprawka była dyskutowana już w Wysokiej Izbie, w Wysokim Sejmie. Zmierza ona, ogólnie rzecz ujmując, do tego, aby wyłączyć z konieczności sporządzania pełnej rachunkowości, czyli spod ustawy o rachunkowości, wyłącznie stowarzyszenia nieprowadzące działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Tak jak argumentowałam na posiedzeniu komisji sejmowej, nasza propozycja, która została, tak jak powiedziałam, wypracowana wspólnie z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, jest szersza. Mianowicie dotyczy nie tylko stowarzyszeń, lecz także wszystkich organizacji pozarządowych spełniających kryteria, o których dzisiaj już się wypowiadałam i które państwu senatorom prezentowałam. W związku z tym ta poprawka jest dla nas niezrozumiała, że tak powiem, ona zawęża wyłączenie spod prawodawstwa ustawy o rachunkowości, ogranicza je tylko do stowarzyszeń. I to podkreślałam.

Niezrozumiały jest również proponowany próg osiągnięcia przychodów z działalności gospodarczej stowarzyszeń i osób fizycznych, to znaczy jest niezrozumiałe jego zrównanie. Tak jak argumentowałam na posiedzeniu komisji sejmowej, osoby fizyczne prowadzą działalność na własne ryzyko. Dysponują własnym majątkiem. Stowarzyszenia natomiast finansują się z różnych źródeł, między innymi z dotacji i ofiarności społecznej. Innymi słowy, cel ich działania jest zupełnie inny niż cel działania osób fizycznych. Osoby fizyczne to są przedsiębiorstwa, których celem zgodnie z literaturą, zgodnie z praktyką jest osiągnięcie zysku. Celem stowarzyszeń jest zupełnie coś innego. Tak więc nie możemy zrównywać tych dwóch podmiotów, gdy argumentujemy czy uzasadniamy poprawki. Tyle na dzisiaj mogę powiedzieć. Jesteśmy oczywiście przeciwni tej poprawce. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Panie Mecenasie, proszę o uwagi.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.
Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!
Chciałabym jedynie poinformować państwa, że to, co jest treścią tej poprawki, było również treścią petycji, która została skierowana do marszałka Senatu. Chciałabym zwrócić państwa uwagę na to, że Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji zajmowała się tą petycją i 10 czerwca tego roku zdecydowała, że nie jest ona za-

sadna, dlatego że rozwiązania proponowane w ustawie, którą komisja dzisiaj się zajmuje, są wystarczające i w wyczerpujący sposób realizują postulaty zgłoszone w petycji. Prace komisji praworządności były rozbite na dwa etapy, tak że komisja miała odpowiednio dużo czasu, żeby zająć się problemem.

Ze swojej strony chcę powiedzieć, że poprawki, które leżą przede mną, z punktu widzenia legislacyjnego nie nadają się do uchwalenia. W szczególności poważne zastrzeżenia natury konstytucyjnej, a wręcz dyskwalifikujące te propozycje ze względów konstytucyjnych, budzi brzmienie proponowanego ust. 5 w art. 2. Proszę państwa, przepis ten nie uwzględnia tego, co wynika z art. 92 ust. 1 konstytucji, przekazując ministrom wymienionym w tymże przepisie kompetencje do wskazania bliżej nieokreślonego aktu normatywnego. Proszę pamiętać, że w art. 92 ust. 1 mówi się, że jeżeli chcemy upoważnić do wydania przepisu powszechnie obowiązującego, musimy to zrobić przepisem upoważniającym, który ma określoną treść, określone elementy, przekazuje zakres spraw, wskazuje kto może wydać akt, w jakiej formie ten akt będzie wydany, w szczególności przepis upoważniający musi mieć wytyczne. Blankietowość przepisu skutkuje już na wstępie jego oczywistą wadą konstytucyjną. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze kolejne uwagi?

Pan senator Czarnobaj.

Senator Leszek Czarnobaj:

Panie Przewodniczący, powiem tak: nie będę się w to zagłębiał, dla mnie te argumenty są wystarczające. Do debaty plenarnej jednak jeszcze daleko, a może jak człowiek usłyszycie jeszcze inne argumenty... Tak że ja nie zgłaszam w imieniu pana senatora Rulewskiego tej poprawki. Niech pan senator Rulewski ją zgłosi na obradach plenarnych.

Teraz mam pytanie do pani minister.

Pani Minister, w pierwszej wersji projektu kwota limitu to było 50 tysięcy zł. Tak? Później, w wyniku prac parlamentarnych w Sejmie, podwyższono ją do 100 tysięcy zł. Czy można się dowiedzieć, dlaczego 50 tysięcy zł, a nie 500 zł albo dlaczego 100 tysięcy zł, a nie 2 zł? Z czegoś to wynika, tak rozumiem. Proponując 50 tysięcy zł i 100 tysięcy zł, ktoś wziął coś pod uwagę. Poprosiłem przedstawicieli kilku moich znajomych organizacji o komentarz odnośnie do tych 100 tysięcy zł i zaraz o tym powiem. Najpierw jednak chciałbym usłyszeć, jeśli można o to prosić, co było podstawą skalkulowania tych 100 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dorota Podedworna-Tarnowska:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Otóż tak jak wspomniałam, ta propozycja była wypracowana wspólnie. My się wywiązałyśmy z obietnicy. Od 2010 r. do Ministerstwa Finansów kierowała petycję Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych i to ta organizacja proponowała próg przychodów 50 tysięcy zł. Wtedy podjęliśmy dyskusję w tej sprawie. W trakcie prac parlamentarnych zgromadziliśmy dane, zarówno z Głównego Urzędu Statystycznego, jak i Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Krajowego Rejestru Sądowego. Wówczas okazało się, że próg przychodów 50 tysięcy zł osiąga 68% podmiotów, to znaczy organizacji pozarządowych, 100 tysięcy zł, tak jak wspomniałam, charakteryzując projekt ustawy, osiąga 77% organizacji pozarządowych. Na tej podstawie rząd wyraził zgodę na tę poprawkę. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Proszę. Rozumiem, że ad vocem... Pan senator Czarnobaj.

Senator Leszek Czarnobaj:

Chcę powiedzieć tylko dwa ostatnie zdania. Po zasięgnięciu opinii na temat tego progu kilku moich przyjaciół, którzy prowadzą różnego rodzaju organizacje czy działają w nich pro publico bono, uważa, że 100 tysięcy zł to jest nieźle, a byłoby bardzo dobrze, gdyby ten próg wynosił 150 tysięcy zł. Rozumiem jednak, że tak to kroimy.

Pani Minister, na razie nie składam wniosku, żeby próg przychodów wynosił nie 100 tysięcy zł, tylko trochę więcej. Tak jak pani minister powiedziała, 77% organizacji osiąga około 100 tysięcy zł. Mówimy o przychodzie. Tak więc jeżeli od tego odliczymy pewne koszty prowadzenia organizacji, związane z księgowością, rozliczeniem itd., to na działalność merytoryczną zostaje trochę mniej. Tak że gdyby próg przychodów był na poziomie 120–150 tysięcy zł, to byłaby pełnia szczęścia. Ale 100 tysięcy zł też nie jest tragedią. Trzeba jednak brać pod uwagę, że jeżeli z tych 100 tysięcy zł odejmiemy koszty księgowości, to zostanie trochę mniej. I dlatego się zastanawiam, czy nie mogłaby to być wyższa kwota. Zaczekam jednak do obrad plenarnych.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Panie Senatorze, cieszę się, że jest pan zadowolony z progu 50 tysięcy zł...

(*Głos z sali: 100 tysięcy zł.*)

...tak, 100 tysięcy zł. Wiem, że do szczęścia jeszcze trochę brakuje...

(*Senator Leszek Czarnobaj: Jestem szczęśliwy na 77%.*)
Świetnie.

Kolejny głos... Może najpierw panowie senatorowie. Tak, proszę, Panie Senatorze.

Senator Henryk Cioch:

Mam pytanie do pani minister.

Pani Minister, w świetle przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie do organizacji pożytku publicznego są zaliczane między innymi fundacje i stowarzyszenia. Prawda? I zarówno jedno, jak i drugie mogą uzyskać, po spełnieniu pewnych warunków, wpis w KRS jako organizacja pożytku publicznego. Tak wstępnie, pobieżnie zapoznałem się z wystąpieniami na piśmie przedstawicieli organizacji pożytku publicznego, z których wynika, iż z punktu widzenia tej ustawy stowarzyszenia mające status organizacji pożytku publicznego są dyskryminowane w porównaniu z fundacjami, mającymi taki sam status. Czy jest to prawda, czy nie?

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Pani Minister, do pani było skierowane pytanie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dorota Podedworna-Tarnowska:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Rzeczywiście wyłączamy te organizacje, ale – tak jak argumentowałam w trakcie debaty sejmowej – one zbierają tak zwany grosz publiczny, czyli odpisujemy na nie 1% z podatku. Tak że musi być zachowana pełna transparentność, zarówno podatkowa, jak i rachunkowa. I to było kryterium, którym również się kierowaliśmy. Tak naprawdę można by zwolnić... Odnoszę się tu do tego, co powiedział pan senator Czarnobaj. Próg jest zawsze kwestią dyskusyjną. Wyszliśmy od progu, który proponowała organizacja, 50 tysięcy zł. Przejście na próg 100 tysięcy zł to jest podwyższenie progu o 100%. Dysponuję danymi, które prezentowałam również na posiedzeniu sejmowej komisji finansów publicznych. Na przykład, propozycja pana Płókarza... Już pomijam, że pan prezes walczy tylko o stowarzyszenia, a ja mówię o wszystkich organizacjach pozarządowych, które osiągają próg 1 milion 200 tysięcy euro. Zgodnie z propozycją pana Płókarza zwolnilibyśmy z prowadzenia rachunkowości 99% podmiotów. Pytanie: czy nam na tym zależy? Okazuje się, że zwolnilibyśmy wszystkich. Powtarzam jeszcze raz: nie możemy zrównywać z organizacjami pozarządowymi osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą jako przedsiębiorcy, którzy działają na własne ryzyko, na własny rachunek, których celem jest osiągnięcie zysku i maksymalizacja wartości dla akcjonariuszy, jeśli są spółką akcyjną, czyli maksymalizacja wartości dla właścicieli, tak się mogą wyrazić Tymczasem celem działania organizacji pozarządowych jest zupełnie coś innego. Mam nadzieję, że odpowiedź była wyczerpująca i satysfakcjonuje pana. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że jeszcze pan senator Cioch, tak?

Senator Henryk Cioch:

Tak, tak, bo według mnie, z punktu widzenia istoty, z punktu widzenia funkcji, zadań, z prawnego punktu widzenia nie ma różnicy między fundacjami a stowarzyszeniami. One realizują czy mogą realizować identyczne cele, tylko w inny sposób. Prawda? Przecież jedno i drugie mogą uzyskać status organizacji pożytku, mogą być dotowane. I dlatego, moim zdaniem, powinny być traktowane jednakowo. Prawda?

(Głos z sali: I są.)

I są. Czyli wystąpienia przedstawicieli organizacji pozarządowych, którzy mówią, iż stowarzyszenia są gorzej traktowane aniżeli fundacje, są nieprawdziwe. W innym wypadku to byłby absurd. Zgadza się.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Rozumiem, że to też jest skierowane do pani minister. Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dorota Podedworna-Tarnowska:

Bardzo dziękuję.

Tak, Panie Senatorze, ma pan rację. Jeszcze raz podkreślam: wyłączamy z działania tej ustawy katalog podmiotów wszystkich organizacji pozarządowych, zarówno fundacji, jak i stowarzyszeń. Pan prezes Płókarz mówi tylko i wyłącznie o stowarzyszeniach. Wyłączamy natomiast organizacje pożytku publicznego, które są uprawnione do otrzymania 1% z podatku dochodowego od osób fizycznych. One korzystają z różnych innych uprawnień, między innymi ze zwolnień od podatku dochodowego od osób prawnych, podatku od nieruchomości, podatku od towarów i usług, opłat od czynności cywilnoprawnych, opłat skarbowych itd. Poza tym, jak wspomniałam, organizacje pożytku publicznego zbierają grosz publiczny i w związku z tym musi być zachowana pełna transparentność. Mówimy tylko o organizacjach pożytku publicznego. W wypadku organizacji pozarządowych jako takich nie dyskryminujemy żadnej formy prowadzenia działalności. Dziękuję.

(Senator Henryk Cioch: Bardzo dziękuję za to wyjaśnienie. Dla mnie ono jest bardzo istotne.)

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Kolejny głos w dyskusji. Proszę bardzo.

Prezes Zarządu Głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że w naszym apelu do państwa senatorów piszemy „stowarzyszenia”, ale oczywiście nie mamy nic przeciwko temu, aby określenie „stowarzyszenia” było w poprawce zastąpione określeniem „organizacje pozarządowe”. Wtedy obejmie ona również fundacje i inne podmioty, których w prawnym znaczeniu określenie „organizacje pozarządowe” dotyczy. My piszemy o stowarzyszeniach, ponieważ nie znajdujemy tak mocnych argumentów, gdy apelujemy o inne rozwiązania, niż są w tej chwili, w stosunku do fundacji, które nie mają wielu jednostek, czy w stosunku do jakiejś spółki, która nie ma wielu jednostek.

Skoro w ramach organizacji rozpatrujemy również stowarzyszenia, to należy pamiętać, że gdy limit zostanie podzielony, na przykład, na dwadzieścia jednostek terenowych, bo tak ministerstwo zaproponowało, to rocznie to będzie kwota zaledwie 5 tysięcy zł. W przypadku organizacji, która ma trzysta jednostek terenowych, limit wyniesie około 300 zł rocznie na jednostkę. Taki limit nie spowoduje, że te jednostki wznowią działalność. To, że na dzisiaj 77% stowarzyszeń nie osiąga 50 tysięcy zł przychodu rocznie, oznacza, Szanowni Państwo, Wysoka Komisjo, tylko jedno: te stowarzyszenia obumierają, zaprzestają działania. Sytuacja jest tragiczna. Te stowarzyszenia w olbrzymiej większości po prostu zawiesiły działalność. One jej nie wznowią, jeżeli limit będzie wynosił 300 zł rocznie. Jednostka nie wznowi działania, nawet gdy limit przychodów wyniesie 5 tysięcy zł rocznie, jeżeli będzie musiała zatrudnić jakiegoś księgowego czy nawet biuro rachunkowe. Pokazałem tu kalkulację kosztów dla jednostek przy minimalnej płacy. W rozmowach z państwem senatorami spotykałem się z argumentem, że tyle to nie kosztuje, że to kosztuje kilkaset złotych. Kilkaset złotych kosztuje, kiedy zlecamy do biura rachunkowego prostą księgowość, polegającą na rozliczaniu przychodów i rozchodów. Kiedy jednak to ma być pełna księgowość, „pełna amerykanka”, a do tego dochodzi ileś tysięcy dokumentów, choćby związanych ze składkami członkowskimi itd., wtedy już nie ma mowy o kilkaset złotych. Przy dwudziestu jednostkach koszt dla stowarzyszenia to jest około 0,5 miliona zł, koszt samej księgowości.

Pani minister, którą bardzo szanuję, mówi, że nie należy zrównywać podmiotów typu podmiot gospodarczy, który pracuje dla zarobku, a więc płaci – czytaj: płaci podatki – z organizacjami społecznymi. W tym jednym mianowniku absolutnie zgadzamy się z panią minister, ale z zupełnie innego powodu, Szanowna Pani Minister. Stowarzyszenie jest tworem słabym, niepracującym dla zysku, niewypracowującym zysku, a w związku z tym należy je traktować łagodniej. Państwu polskiemu powinno zależeć na tym, żeby ułatwiać obywatelom działania, a nie nakładać na nich restrykcje o wiele większe niż na przedsiębiorstwo, które zarabia, ma środki, wypracowuje środki, żeby zatrudnić księgowych itd. Tymczasem mamy do czynienia z czymś niezrozumiałym: nasze państwo depcze inicjatywę społeczną, nakłada na nią jeszcze większe obciążenia. Jest to

niezrozumiałe. My nie usłyszeliśmy ani jednego uzasadnienia oprócz tego, że stowarzyszenia czasami, częściowo obracają groszem publicznym. I w porządku. Jeżeli stowarzyszenie dostaje dotacje czy też ten 1%, to będzie musiało tę kwotę wyodrębnić, dokładnie co do groszka się z niej rozliczyć, bo tak stanowią przepisy. Tak więc chybiony jest argument – z całym szacunkiem dla pani minister – że jeżeli stowarzyszenie dostaje dotacje czy 1% z podatku, to nie może... W tej chwili w Sejmie jest ustanawiane, że zgodnie z ustawą o instytucjach pożytku publicznego środki z 1% muszą być wyodrębnione w rachunkowości stowarzyszenia czy organizacji pozarządowej. Tak więc wyłączenie, zrównanie warunków dla stowarzyszeń z warunkami obowiązującymi firmy biznesowe jest jak najbardziej zasadne.

Ten limit naprawdę jest stosunkowo niewielki. Nie chcę się jednak powtarzać i zajmować czasu Wysokiej Komisji. Uważamy, że stowarzyszenia powinny być chronione, państwu powinno zależeć na rozwoju tych organizacji i powinno im ułatwiać działanie, jak tylko można. Nie usłyszeliśmy ani jednego argumentu, który by uzasadniał nakładanie niepotrzebnych ograniczeń. Bo czym jest księgowość? Jakim jest narzędziem? W dużych firmach, biznesowych, pełna księgowość ma zapewnić udziałowcom sprawozdawczość, żeby wiedzieli, na co idą koszty rodzajowo itd. Ta rachunkowość ma głęboki sens w przedsiębiorstwach, w przypadku analizy zarobkowej udziałowców, analizy, jak wygląda gospodarka ich pieniędzmi. W przypadku stowarzyszeń natomiast oblicza się, ile kosztował prąd, a ile czynsz. Tak że tu rachunkowość naprawdę nie ma wielkiego znaczenia. Skoro tam, gdzie interes państwa musi być szczególnie chroniony, w firmach biznesowych, które płacą podatki, fiskus uznaje, że te firmy mogą prowadzić ewidencję przychodów i kosztów i to wystarczy do ich pełnej kontroli, niezrozumiałe jest, dlaczego taka forma ma nie wystarczyć do pełnej kontroli stowarzyszeń, które przecież nie płacą podatków. Stowarzyszenia czy organizacje pozarządowe non profit – mówimy tylko o organizacjach non profit, nieprowadzących działalności gospodarczej – nie generują podatków, bo nie działają dla zysku, nie takie jest ich zadanie. A przecież aktywność obywateli powinna być szczególnie chroniona i przepisy powinny im ułatwiać działalność, a nie do niej zniechęcać. Dziękuję bardzo za cierpliwość.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję.

Zanim oddam głos panu senatorowi, a później pani minister, muszę powiedzieć, że po pańskim wystąpieniu jestem zdezorientowany. Ja pochodzę z Wielkopolski i mnie się wydaje, że sformułowanie, którego pan użył: obumieranie stowarzyszeń, nie ma nic wspólnego z naszym krajem. Tak że jestem bardzo ciekaw wypowiedzi pani minister. Naprawdę mam wrażenie, że uczestniczę w dyskusji wokół ustawy, która ma szkodzić, a nie pomagać.

Proszę. Pan senator Cioch.

Senator Henryk Cioch:

Właśnie, tak się składa, że ta dyskusja zamienia się w seminarium poświęcone działalności organizacji pozarządowych, organizacji pożytku publicznego. To nie jest taka prosta sprawa, jak by się wydawało. Są stowarzyszenia i fundacje, które nie prowadzą działalności gospodarczej, i są takie, które ją prowadzą. W przypadku stowarzyszeń jest to działalność zarobkowa, w przypadku fundacji – działalność gospodarcza. Gdy fundacja czy stowarzyszenie prowadzi działalność gospodarczą, to w zakresie tej działalności ma między innymi zdolność upadłościową. Zarówno fundacja, jak i stowarzyszenie są traktowane jak przedsiębiorca, działalność gospodarcza zawsze podlega wyodrębnieniu od innej działalności, co znajduje odzwierciedlenie w sprawozdaniach. I nie ma przeszkód, ażeby fundacja, która prowadzi działalność gospodarczą, czy stowarzyszenie, które prowadzi działalność zarobkową, uzyskały status organizacji pożytku publicznego. Mało tego: fundacja i stowarzyszenie, które z tytułu działalności osiągają zyski, nie będą płacić podatków, jeżeli całość dochodów przekażą na cele statutowe.

Tak więc ja bym się z panem nie zgodził. Nigdy w naszym kraju, od 1990 roku, nie było tak, jak pan powiedział. To jest nieprawdziwy zarzut. Bez względu na to, kto był u władzy, jaka opcja ją sprawowała, stosunek państwa do fundacji, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych, pożytku publicznego był i jest bardzo pozytywny. I ta nowelizacja w tym przedmiocie niczego nie zmienia. Przepraszam, że musiałem to powiedzieć. Moim zdaniem, zarówno fundacje, jak i stowarzyszenia są traktowane równo. Co prawda, stowarzyszeń jest kilka razy więcej niż fundacji, ale i tak liczba fundacji jest bardzo, bardzo duża, bodajże się zbliża już do piętnastu tysięcy, a stowarzyszeń jest ponad czterdzieści tysięcy. I powinniśmy się z tego powodu cieszyć.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Panie Senatorze, bardzo dziękuję za ten głos, ja mam takie samo zdanie.

Pani Minister, mam wrażenie, że pan senator wsparł panią w wypowiedzi, która za chwilę, jak rozumiem, nastąpi. Tak że oddaję pani głos. Proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Momencik, już udzieliłem głosu pani minister. Tak że za chwilę, po wystąpieniu pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dorota Podedworna-Tarnowska:

Chciałabym podziękować za ten głos wspierający, zarówno panu przewodniczącemu, jak i panu senatorowi Ciochowi.

Otóż w petycji, którą wystosował pan prezes do parlamentarzystów, rzeczywiście jest wiele nieporozumień, wiele demagogii i faktów, które wprowadzają w błąd. Pan myli sprawozdawczość finansową ze sprawozdawczością, która jest sporządzana na potrzeby sprawowania przez

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej merytorycznego nadzoru nad organizacjami, chociażby pożytku publicznego. Tak że nie możemy utożsamiać tych sprawozdań.

Odnosząc się do kwestii, którą pan podniósł, to znaczy że wyłączamy spod ustawy o rachunkowości organizacje pożytku publicznego, a pana poprawka zmierza do tego, żeby wyłączyć stowarzyszenia, jeszcze raz podkreślę argument, że te organizacje muszą charakteryzować się szczególnie transparentnością, a ich wyłączenie spod przepisów ustawy o rachunkowości w konsekwencji uniemożliwiłoby ministrowi pracy i polityki społecznej realizację efektywnego nadzoru nad organizacjami pożytku publicznego.

Teraz druga kwestia, którą pan poruszył tutaj i w petycji. Ona również może wprowadzać w błąd szanownych panów senatorów. Dlatego szczególnie dziękuję panu senatorowi Ciochowi i panu przewodniczącemu za wsparcie. Według danych, które posiadamy, od 2005 r. do 2013 r. odnotowano przyrost o 37% liczby organizacji pozarządowych ujętych w rejestrze KRS. Był to wzrost o prawie dwadzieścia cztery tysiące podmiotów. Z badań, które przeprowadził Główny Urząd Statystyczny, wynika, że za najistotniejszą barierę w rozwoju organizacje uznały trudności w pozyskiwaniu środków finansowych na swoją działalność. Napisał pan w petycji, że wychodzimy naprzeciw tylko i wyłącznie fundacjom, że fundacji jest w tym worku więcej. Tak że jeszcze raz dziękuję bardzo panu senatorowi Ciochowi, który poparł naszą argumentację, że nie dyskryminujemy stowarzyszeń, bo stowarzyszenia w tej puli stanowią bardzo istotny odsetek. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję, Pani Minister.

Czy pan senator Czarnobaj chce zabrać głos? Proszę.

Senator Leszek Czarnobaj:

Chciałem wystąpić przed panią minister, a pan przewodniczący mi nie zezwolił. I teraz co? Pani minister pochwaliła was dwóch. A ja co?

(Wesołość na sali)

Wracam ad rem, do tematu, do tego, o czym już powiedziała pani minister, ale chcę się zwrócić głównie do pana prezesa. Przecież najgorsze by było, gdyby pan prezes odniósł wrażenie, że nie podjęliśmy dyskusji i że już mamy tutaj wszystko wyjaśnione. Tymczasem chciałbym, żeby pan prezes pamiętał, że oprócz wiary i przekonania jest jeszcze wiedza. Dlatego chciałbym, żeby do tych pierwszych dwóch elementów dołączył pan wiedzę. To jest to, o czym mówił tutaj pan senator Cioch i o czym przed chwilą powiedziała pani minister. Ja miałem dane o czterdziestoprocentowym wzroście liczby stowarzyszeń, ogólnie rzecz biorąc, organizacji pozarządowych. Tak więc twierdzenie o deptaniu przez państwo polskie organizacji pozarządowych jest – użyję tu języka logiki – w założeniu, już nie mówię: we wniosku, całkowicie błędne, Panie Prezesie. Gdyby się okazało, że liczba organizacji w Polsce maleje itd., to byłoby to w pełni uzasadnione. Tak więc prosiłbym, żeby do emocji wnieść trochę logiki. To jest po pierwsze.

Po drugie, chciałbym panu powiedzieć i jakby potwierdzić to, o czym mówił pan senator Cioch, że nie wyobrażam sobie, żebyśmy w państwie polskim zwalniali powyżej 1 tysiąca 200 euro...

(Głos z sali: ...1 miliona 200 tysięcy euro.)

Przepraszam, 1 miliona 200 tysięcy euro... Już widzę, co by się działo, a wiem, jak jest przebiegłych wiele osób. Tak więc myślę, że również ten argument należy wziąć pod uwagę. Nie wiem też, czy pan prezes wie, ale chyba wie, ile kosztuje księgowo – tak to nazwijmy – w organizacji, która ma obroty na poziomie 120 tysięcy zł.

Czy pan wie, ile kosztuje? Niech pan powie.

(Prezes Zarządu Głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz: Tak, jak najbardziej się orientuję.)

Ile?

(Prezes Zarządu Głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz: Jest to ściśle uzależnione...)

Niech pan poda liczbę.

Prezes Zarządu Głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Panie Senatorze, nie da się w ten sposób odpowiedzieć, ponieważ taka usługa może kosztować od 500 zł do nawet 3 tysięcy zł, w zależności od liczby dokumentów, które dana organizacja dostarcza księgowej. I tak jest to szacowane. Poza tym, Panie Senatorze, my nie mówimy, że państwo niszczy.

Pani Minister, przybywa fundacji, jednoosobowych twórców, które wkrótce znikną. Chodzi o to, że państwo patrzyście jednak na stowarzyszenia przez pryzmat...

(Senator Leszek Czarnobaj: Panie Prezesie, ja tylko prosiłem pana o podanie liczby, a pan...)

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Przepraszam bardzo...

(Senator Leszek Czarnobaj: Przepraszam za nieregularne zachowanie.)

Przepraszam bardzo. Panie Senatorze Czarnobaj, na razie ja jestem przewodniczącym. Proszę więcej nie udzielać głosu osobom, którym ja wcześniej go nie udzieliłem. Gwarantuję, że dzięki temu dyskusja przebiegnie sprawniej.

Panie Senatorze...

Senator Leszek Czarnobaj:

Ostatnie dwa zdania, Panie Przewodniczący.

Chciałbym powiedzieć, że jeżeli koszty związane z pełną lub niepełną księgowością, gdy przychód jest na poziomie 100–150 tysięcy zł, wynoszą, tak jak pan prezes powiedział, od 500 zł do 3 tysięcy zł, to właściwie nie mamy tu problemu ekonomicznego. Chodzi o to, czy chcemy udzielać tu pełnej odpowiedzi, czy nie. I dlatego chciałbym, aby pan prezes zrozumiał, że z powodów, o których mówili pani minister i pan senator Cioch, kompletnie nie widzę uzasadnienia wniosku, jeśli chodzi o zmianę tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję, Panie Senatorze. Miałem pana pochwalić, jednak zostawię to pani minister ewentualnie.

Mam prośbę. Trzymajmy się materii, przestańmy już mówić: stowarzyszenia, fundacje... Bardzo merytorycznie odnośmy się do tych rozwiązań.

Przekazuję panu głos. Później będzie pan senator Martynowski.

Proszę bardzo.

Prezes Zarządu Głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że ja powiedziałem o kwocie na jednostkę. Proszę pamiętać, że jeżeli stowarzyszenie ma dwadzieścia jednostek czy trzysta dziesięć jednostek – mówiłem o koszcie miesięcznym – trzeba to pomnożyć przez liczbę jednostek i przez dwanaście miesięcy. Tak więc w przypadku dwudziestu jednostek koszt dla stowarzyszenia może wynieść około 0,5 miliona zł rocznie, a przy trzystu dziesięciu jednostkach – około 8 milionów zł. Jeżeli podzielimy to nawet przez cztery, to i tak wyjdą astronomiczne kwoty. Gdy stowarzyszenie będzie miało mniej dokumentów księgowych, i tak wyjdą astronomiczne kwoty. To dlatego upadają kluby. To, że przybywa organizacji, to jest błędne... To jest troszeczkę wypaczenie... Po prostu stowarzyszenia, które zawiesiły działalność, które w większości obumierają, nie wyrejestrują się i dlatego jest tendencja wzrostowa. A powstają głównie nowe fundacje. Jak ministerstwo zapewne wie, stowarzyszeń nie przybywa, stowarzyszeń jest bardzo mało, jest natomiast wysyp fundacji. Te fundacje są nastawione, tak jak pani minister powiedziała... Zwracam uwagę na to, że głównym ich problemem jest pozyskać środki na funkcjonowanie, bo one są nastawione na konsumpcję dotacji i działanie wyłącznie dzięki dotacjom. Tymczasem w grupie organizacji pozarządowych są stowarzyszenia, które nie patrzą głównie na dotacje. Na przykład stowarzyszenie, które mam zaszczyt reprezentować, funkcjonuje, realizuje swoją ideę, świadczy pomoc na rzecz społeczeństwa niezależnie od tego, czy ma dotację, czy jej nie ma. A proszę mi pokazać fundację, która będzie realizowała zadania, jeżeli państwo jej nie zapłaci w formie dotacji. Nie, wtedy ta fundacja nic nie zrobi w danym roku. Bardzo często tak jest. Oczywiście zwracam honor tym fundacjom, które rzeczywiście coś fundują i rzeczywiście coś robią, ale takich jest bardzo niewiele, podczas gdy nowych powstaje dużo. A to, że statystycznie rośnie liczba stowarzyszeń, wynika z tego, że one nie idą do sądu, żeby się wyrejestrować, tylko po prostu przestają działać. I w takim wypadku to stowarzyszenie w statystyce dalej jest, tylko w praktyce już nic nie robi.

Jeden z moich działaczy tak powiedział: Jurku, słuchaj, ja już nie mogę dłużej okradać moich dzieci, dokładając do działań społecznych, a zabierając pieniądze z budżetu rodzinnego. Bo tym się różnią bardzo często organizacje społeczne, nie wszystkie, od fundacji, które powstały

tylko po to, żeby pobierać fundusze, żeby osoby mogły się zatrudnić i zarabiać, a nie działać na rzecz społeczną. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Zanim oddam głos senatorowi Ciochowi, muszę skomentować to, co pan powiedział. Ja funkcjonuję w ramach stowarzyszenia i myślę, że głównym problemem stowarzyszeń – tych, które, jak pan powiedział, obumierają – jest dzisiaj to, że ludzie zapominają o tym, że to nie jest samograj, że tam trzeba włożyć energię i pracę. I nagle się okazuje, po miesiącu, po dwóch miesiącach, że to nie jest tak, jak komuś się wydawało. To dlatego one obumierają. Absolutnie się nie zgadzam, że obumierają z powodów, o których pan mówi. Absolutnie się z tym nie zgadzam.

Czy pan senator Cioch chciałby zabrać jeszcze głos w dyskusji?

Proszę.

Senator Henryk Cioch:

Tak, dosłownie trzy zdania powiem.

Nie wolno, proszę państwa, przeciwstawiać stowarzyszeń fundacjom, ponieważ to są organizacje pozarządowe, pożytku publicznego i każdy ma wybór. Ten sam cel można osiągnąć, zarówno tworząc fundację, jak i stowarzyszenie. Nie mogę tego słuchać, że fundacje to i tamto.

A tak przy okazji odsyłam pana do swojego podręcznika akademickiego na temat prawa fundacyjnego. Proszę sobie poczytać i dowiedzieć się o historii fundacji. Ich historia jest tak długa, jak nasza cywilizacja nowożytna. Pierwsze fundacje zakładano w starożytnej Grecji, dwa i pół tysiąca lat przed naszą erą. Tak więc proszę nie opowiadać takich złych rzeczy o fundacjach, bo pośród nich są bardzo porządne, tak samo jak w grupie stowarzyszeń są też te porządne. A czarne owce zdarzają się i tu, i tu. To zależy od osób, które tam funkcjonują.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Pan senator Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, mam pytanie. W opinii naszego mecenasa możemy przeczytać, że termin implementacji upływa z dniem 20 lipca 2015 r. Dlaczego tak późno ten projekt trafił do Sejmu i do Senatu? Nie widzę możliwości wprowadzenia poprawek senackich, nie ma już na to czasu, a później prezydent nie będzie go miał na refleksję, zanim podpisze ustawę.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Pani Minister, proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Z tym pytaniem zetknęłam się też w trakcie debaty sejmowej. Nie ukrywam, że najpierw pytano, dlaczego ten projekt trafił pod obrady tak późno, a później, w trakcie ostatniego czytania, dlaczego nabraliśmy takiego tempa i chcemy tę ustawę uchwalić tak szybko. Tak więc trudno mi wyważyć odpowiedź zadowalającą pana senatora. Na początku swojego dzisiejszego wystąpienia wspominałam, że termin implementacji upływa rzeczywiście w dniu, o którym pan senator wspominał, ale pragnę przypomnieć, że pierwsza transza, czyli opcja niezobowiązująca nas do zdefiniowania katalogu mikrojednostek i wprowadzenia uproszczeń dla tego typu jednostek, była wprowadzona już w roku poprzednim. Kolejną transzą jest to, nad czym procedujemy dzisiaj. Wiemy, że proces legislacyjny jest w naszym kraju długi. Chcieliśmy ten projekt przeanalizować z jak najszerszą grupą społeczną. Dlatego w tym, a nie w innym okresie trafił on do Sejmu. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, Panie Mecenasie, że możemy przejść do poprawek.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jak rozumiem, krótkie wyjaśnienie z mojej strony, ale nie będę się wdawał w szczegóły, bo wszystko jest w opinii, i od razu głosowanie, tak?

(*Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:* Tak.)

Dobrze.

Proszę państwa, pierwsza uwaga z mojej opinii dotyczy art. 1 pkt 2 lit. a tiret trzecie, zmiany art. 3 pkt 36 lit. f. Biuro Legislacyjne proponuje ujednoczenie terminologii ustawy w odniesieniu do posługiwania się sformułowaniem „ogólna liczba głosów”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Czy ktoś ma uwagi do tej poprawki?

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko jest pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję, żeby przejść do głosowania.
Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)
Jednogłośnie za. Dziękuję.
Panie Mecenasie, następna poprawka.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Uwaga druga zmierza do tego, aby w art. 3 pkt 37d wyeliminować wyraz niemający wartości normatywnej. Jest oczywiste, że normatywny, prawny skutek ma wyłącznie umowa wiążąca. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma. Dziękuję.
Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednogłośnie za. Dziękuję.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga zmierza do uwzględnienia w art. 3 ust. 3, iż również w art. 3 ust. 1a pkt 3 ustawodawca posługuje się odesłaniem do wartości wyrażonych w euro. Dlatego przepis, który mówi o tym, jak przeliczamy, musi również odnosić się do tego przepisu. Chodzi tutaj o przepis precyzujący czy formułujący definicję jednostki mikro. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Czy macie państwo uwagi do tej propozycji? Nie.
Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.
Kto jest za? (4)
Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.
Uwaga czwarta.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Uwaga czwarta dotyczy art. 49 ust. 2a. Uwzględnia się w niej, iż jednostka, której papiery wartościowe zostały dopuszczone do obrotu, jest emitentem papierów wartościowych. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Stanowisko państwa? Pozytywne.
Stanowisko ministerstwa?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednogłośnie za. Dziękuję.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 49 ust. 6. Przepis ten odsyła do art. 49 ust. 3 w zakresie informacji niefinansowych. W związku z tym, że w art. 49 ust. 3 nie mówi się o informacjach niefinansowych, w art. 49 ust. 6 trzeba precyzyjnie wskazać, jakiego rodzaju danych i informacji jednostka mała nie będzie musiała zamieszczać w sprawozdaniu z działalności.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Czy panowie senatorowie mają uwagi? Nie.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednomyślnie za.
Uwaga następna.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy, proszę państwa, ujednoczenia pojęć „kapitał (fundusz) własny”, „kapitał (fundusz) podstawowy”, „kapitał (fundusz) z aktualizacji wyceny”. Poprawka jest dość rozbudowana. Uwzględnia, że w części podmiotów mamy do czynienia z kapitałami, a w części podmiotów z funduszami. Trzeba było to po prostu w ustawie wyczyścić. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Panowie senatorowie mają uwagi? Nie.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo. Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję.
Uwaga siódma.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Poprawka sformułowana w uwadze siódmej zmierza do tego, aby zamieścić przepis we właściwym miejscu w strukturze artykułu. Dziękuję...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jesteśmy na stronie 11. Szósta uwaga była bardzo długa.

Tak więc uwaga siódma: zamieszczamy przepis we właściwym miejscu w strukturze artykułu.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Panowie Senatorowie, macie uwagi? Nie.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednogłośnie za.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 56 ust. 1 pkt 1 i 2. W tych przepisach ustawodawca posługuje się budzącymi wątpliwości sformułowaniami „z uwzględnieniem wyłączeń konsolidacyjnych” i „bez uwzględnienia wyłączeń konsolidacyjnych”. Analiza i wykładnia gramatyczna tych określeń mogłaby prowadzić do wniosku odwrotnego od zamierzonego przez ustawodawcę. W związku z tym, żeby było jasne, co oznacza sformułowanie „z uwzględnieniem wyłączeń konsolidacyjnych” oraz sformułowanie „bez uwzględnienia wyłączeń konsolidacyjnych”, proponuje się precyzyjnie wskazać, że przepis będzie znajdował zastosowanie po dokonaniu wyłączeń albo przed dokonaniem wyłączeń. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Panowie Senatorowie, są uwagi? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję.
Następna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 56 ust. 2 pkt 1. W trakcie analizy budziło wątpliwości, co należy rozumieć przez sformułowanie „na mocy zobowiązania prawnego”. Doszliśmy do wniosku, że chodzi tutaj o posiadanie udziałów z mocy prawa. Daliśmy temu wyraz w poprawce. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za? (4)
Dziękuję.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 57 pkt 3, eliminacji z tego przepisu sformułowania niemającego wartości normatywnej. Oczywiście jest, że skonsolidowane sprawozdanie finansowe musi być zgodne z przepisami ustawy o rachunkowości. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 63e pkt 5. Proponujemy wyjaśnienie pojęcia „pojedyncza umowa” i sformułowanie przepisów w taki sposób, aby nie budziło wątpliwości, iż pojedyncza umowa jest po prostu umową, i tyle. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko jest pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.
Głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję.
Następna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 63f ust. 4. Biuro Legislacyjne proponuje skreślić w tym przepisie zdanie drugie, które wyraża de facto tę samą treść, co zdanie trzecie. Innymi słowy, nie ma ono wartości normatywnej. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Dziękuję.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 63i. Proponujemy poprawkę ujednolicającą sposób wyrażenia analogicznych przepisów. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.

Kto jest za? (4)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 65 ust. 3 pkt 4. Zdaniem Biura Legislacyjnego pojęcie „istotne zniekształcenie” powinno się odnosić do sprawozdania z działalności, a nie do niektórych informacji zamieszczonych w tym sprawozdaniu. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.

Kto jest za? (4)

Jednomyślnie za. Dziękuję.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 69 ust. 4. Proponuję poprawkę polegającą na wskazaniu jednoznacznie, iż przetłumaczone sprawozdanie finansowe, o którym mowa w art. 69 ust. 4, jest sprawozdaniem jednostki dominującej wyższego szczebla.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.

Kto jest za? (4)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

W uwadze szesnastej są trzy poprawki. Chodzi o uwzględnienie, że Wysoki Senat raczył przyjąć do ustawy nowelizującej ustawę o bankach spółdzielczych poprawki, których następstwem była w ustawie o rachunkowości, ustawie – Prawo spółdzielcze ta sama treść, co proponowana w ustawie dzisiaj rozpatrywanej. Innymi słowy, żeby nie powtarzać tego, co w postaci poprawek Senatu przyjętych przez Sejm już znalazło się w systemie, proponujemy wykreślenie zmian dokonywanych ustawą rozpatrywaną. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko rządu jest pozytywne. Chciałabym tylko zadać pytanie panu legislatorowi. Czy tamta ustawa została skierowana do pana prezydenta do podpisu?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Została skierowana do pana prezydenta do podpisu, ale nie możemy... Generalnie należałoby zrobić w ten sposób. Senat powinien przyjąć te poprawki i następnie, kiedy stanowisko Senatu trafi do Sejmu, trzeba skontrolować, czy wszystko jest w porządku, w szczególności, czy prezydent podpisał ustawę. Jeżeli podpisał tamtą ustawę, to w Sejmie trzeba przyjąć te poprawki, jeżeli nie podpisał, trzeba te poprawki odrzucić. Inaczej po prostu nie możemy zrobić. Musimy zharmonizować te dwie ustawy. Dziękuję bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dorota Podedworna-Tarnowska: Dziękuję bardzo za wyjaśnienie.*)

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Stanowisko rządu było pozytywne.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? (4)

Jednomyślnie za. Dziękuję.

Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Jeżeli chodzi o kolejną uwagę, dotyczy ona, proszę państwa, nowelizacji ustawy o działalności pożytku publicznego, dodawanego art. 10a ust. 1 pkt 4. W przepisie tym w pkt 4 w lit. a i w pkt 4 w lit. b w nawiasach wskazano pewne tytuły przychodowe i pojawiły się wątpliwości, czy to, co wskazano w nawiasie, jest katalogiem zamkniętym, czy katalogiem otwartym. A ponieważ jest to katalog zamknięty, musimy dać temu wyraz w sposób niebudzący wątpliwości. Stąd też poprawka je eliminująca. Ona jest zawarta w uwadze siedemnastej. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Proponuję głosowanie.
Kto jest za? (4)
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 10a ust. 4, również nowelizacji ustawy o działalności pożytku publicznego. Proponujemy wyeliminowanie z tego przepisu wyrazów niemających wartości normatywnej, a wprowadzających w błąd. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję. Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Stanowisko pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za przyjęciem poprawki? (4)
Jednomyślnie za.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy załącznika nr 1. Proponujemy poprawkę polegającą na sformułowaniu w sposób prawidłowy odesłania, w szczególności prawidłowym wskazaniu zakresu odesłania i kolejności przepisów, do których odsyłamy. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga zmierza do tego, aby we właściwym miejscu w strukturze załącznika zamieścić punkt dotyczący łącznej kwoty zobowiązań zabezpieczonych na majątku jednostki, ze wskazaniem charakteru i formy tych zabezpieczeń. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za przyjęciem poprawki? (4)
Dziękuję bardzo.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga również dotyczy załącznika nr 1, a także załącznika nr 2. Zmierza do wyeliminowania fragmentów załączników, które nie mają wartości normatywnej i są de facto powtórzeniem innej części załącznika. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za przyjęciem poprawki? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, w związku z tym, że przychody lub koszty ma jednostka, a nie okres sprawozdawczy, trzeba dokonać w załączniku nr 1 i załączniku nr 2 stosownej poprawki redakcyjnej, która tę nieścisłość, tę niezręczność wyeliminuje. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Proponuję głosowanie.
Kto jest za przyjęciem poprawki? (4)
Jednomyślnie za.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga, dwudziesta trzecia, zmierza do dodania do załącznika nr 1 dzienniczka promulgacyjnego rozporządzenia 1606/2002. Zachowujemy w ten sposób zgodność z §156 zasad techniki prawodawczej. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga zmierza do skorelowania treści załącznika z wprowadzeniem do sprawozdania finansowego oraz uwzględnienia przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przedsiębiorców i ich oznaczeń. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za przyjęciem poprawki? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję.
Kolejna uwaga.

**Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Uwaga dwudziesta piąta zmierza do tego, aby poszczególne elementy załącznika nr 1, które mają podobną treść, podobny kształt, były formułowane przez prawodawcę w sposób analogiczny. Dlatego też jest propozycja zmiany w poz. 10 w „Dodatkowych informacjach i objaśnieniach” w załączniku nr 1. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.
Kto jest za przyjęciem poprawki? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję.

**Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna, ostatnia uwaga dotyczy załącznika nr 5. W załączniku nr 5 proponuje się uwzględnienie faktu, iż w treści sprawozdania ustawodawca nie posługuje się kategorią „krótkoterminowe zobowiązania finansowe”. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Uwagi panów senatorów? Nie ma.
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Dorota Podedworna-Tarnowska:**

Pozytywne.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Głosowanie.

Kto jest za przyjęciem poprawek? (4)
Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

(Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To wszystko.)

Rozumiem, że wszystkie poprawki zostały wyczerpane. Przejmuję poprawki.

Czy pan senator Cioch przyjąłby propozycję, żeby przedstawić Wysokiemu Senatowi tę ustawę? Bo jeśli nie, to spadnie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, tak, sorry. Jest jeszcze jedna rzecz: głosowanie nad ustawą z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za? (4)

Dziękuję.

Panie Senatorze, moje pytanie...

Senator Henryk Cioch:

Prawdopodobnie będę już na urlopie. W innym wypadku z przyjemnością bym wziął na siebie ten obowiązek. Przepraszam.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

W związku z tym, Panie Senatorze, ponieważ ja nie będę na urlopie, to jeżeli państwo wyrażicie zgodę, z przyjemnością przedstawię tę ustawę Wysokiemu Senatowi.

Pan senator Czarnobaj nie ma nic przeciwko temu? Świetnie. Teraz mogę pana senatora pochwalić. Właśnie na ten moment czekałem.

Dziękuję państwu bardzo za obecność na dzisiejszym posiedzeniu. Ewentualne wnioski legislacyjne oczywiście można składać do posiedzenia parlamentarnego. Życzę udanego dnia.

O 16.15 będzie tu wspólne posiedzenie komisji. Zapraszam serdecznie panów senatorów i osoby zainteresowane. Dziękuję.

Dziękuję, Panie Legislatorze.

Jeszcze jedno zdanie muszę powiedzieć. Dzisiaj byłem świadkiem naprawdę dobrej współpracy ministerstwa z Biurem Legislacyjnym. Wszystko było superdopracowane.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dorota Podedworna-Tarnowska: Ja również dziękuję wszystkim państwu.)

Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii